

dr hab. Marek Pacukiewicz
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Filologiczny
Instytut Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych
Zakład Teorii i Historii Kultury

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ PT. *SZAMANIZM SYBERYJSKI WCZORAJ I DZIŚ W POLSKIEJ
LITERATURZE I BADANIACH NAUKOWYCH* AUTORSTWA MGR ALICJI RUDNICKIEJ

Pojęcie szamanizmu wydaje się jednym z kluczowych we współczesnych badaniach nad kulturą, bowiem prowadzi do istotnych antropologicznych i kulturoznawczych zagadnień, takich jak m.in.: relacja pomiędzy sferą sacrum i profanum zapośredniczona przez formy rytualne, kulturowe modele racjonalności leżące u podstaw partykularnych systemów taksonomicznych i ontologii, współczesny status dziedzictwa kulturowego i przemiany tradycji określające tożsamość kulturową na poziomie lokalnym i globalnym. Kwestią nadrzędną jest w tym przypadku pytanie o kontekst badanego zjawiska, które prowadzi nas ku nadrzędnej dwuogniskowej perspektywie współczesnych badań nad kulturą określanej przez relację pomiędzy atrybutywną i dystrybutywną definicję kultury, która próbuje artykułować partykularne zjawiska kulturowe nie rezygnując z poszukiwania kulturowych uniwersaliów. O ile jednak pojęcie szamanizmu na dobre zdomowało się w nie tylko naukowym dyskursie i otwiera wiele ścieżek refleksji, fenomen szamanizmu wciąż domaga się badań, które pogłębiłyby naszą wiedzę o jego modelu jak i przemianach w konkretnych kontekstach kulturowych.

Zadania kontynuacji tego projektu podjęła się w rozprawie doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Michała Błażejewskiego Pani mgr Alicja Rudnicka. Praca ta podzielona na dwie, luźno uzupełniające się części, jest nieco rozchwiana pod względem kompozycyjnym, niemniej przynosi ważny materiał faktograficzny, który dokumentuje współczesny szamanizm syberyjski i jego przemiany.

Już sam tytuł dysertacji – *Szamanizm syberyjski wczoraj i dziś w polskiej literaturze i badaniach naukowych* – zdradza pewien eklektyzm. Autorka przyjęła podwójną, synchroniczno-diachroniczną perspektywę, zakładając porównanie co najmniej dwóch dyskursów (naukowego i literackiego) na przestrzeni czterech wieków. Jest to niezwykle ambitne podejście. Swoje przedsięwzięcie Pani Rudnicka oparła na analizie porównawczej, przyglądając się punktowo wybranym aspektom szamanizmu w ujęciu różnych autorów. Analizy przeprowadzone w rozdziałach 1-4 sprawiają wrażenie szybkiego rekonesansu, który częściowo ma zarysować najważniejsze aspekty szamanizmu, a częściowo pokazać zmieniające się podejście

do tego fenomenu kulturowego. Szkoda, że w tak sformułowanym tytule giną badania terenowe przeprowadzone przez Autorkę, które są rdzeniem Jej pracy badawczej. Domyślam się intencji: najprawdopodobniej mgr Alicja Rudnicka zalicza swoją propozycję w poczet „badań naukowych”. Jest to oczywiście słuszne, jednak tego rodzaju ujęcie zaciera różnicę pomiędzy źródłem zastanym (powstałe dotychczas teksty naukowe wpisują się w już istniejący dyskurs) a wywołanym, stanowiącym materiał faktograficzny. Również zestawienie nauka – literatura uznać należy za robocze, ponieważ – jak okazuje się zresztą w toku analiz – bardzo trudno dokonać tutaj jednoznacznych cięć: XIX-wieczne, a nawet XX-wieczne teksty często mają formę wspomnień czy relacji z podróży, są jednak pisane przez ludzi przygotowanych naukowo (przykładem może być nie wspomniany w pracy *Mój rok syberyjski* Marii Antoniny Czaplickiej), zresztą jeszcze w XIX w. tego typu teksty tworzyły często istotny fundament myśli naukowej; również współcześnie zdarzają się przypadki podwójnej perspektywy reprezentowanej przez jednego badacza-podróżnika (prace dr. hab. Bartosza Jastrzębskiego).

Wydaje mi się, że w celu dokonania tak szeroko zakrojonego porównania różnych typów tekstów na przestrzeni różnych epok, należałoby przyjąć odpowiednie ramy metodologiczne, które wsparłyby analizę lub wybrać jakiś aspekt omawianego zjawiska. Tymczasem, jak już wspomniałem, Autorka poprzestaje na analizie porównawczej, wyłuskując z poszczególnych tekstów opisy bardzo zróżnicowanych aspektów szamanizmu. Wykazuje się przy tym instynktem badacza terenowego zwracającego uwagę na szczegóły, jednak o ile podejście to sprawdza się w części opartej na źródle wywołanym, tutaj otrzymujemy zaledwie pewien przekrój zjawiska. Tworzy on pewną bazę dla drugiej części rozprawy, jednak jest to fundament nieco niepewny, a opracowanie musi pozostawiać niedosyt.

Nie dziwi zatem fakt, że deklarowane cele badawcze i tezy pracy ulegają proliferacji. We wstępie czytamy:

Praca ma charakter kulturoznawczy i jej celem jest przedstawienie obrazu szamanizmu syberyjskiego w omawianych publikacjach, analiza materiałów zebranych podczas własnych badań terenowych autorki, a następnie porównanie danych i wyciągnięcie wniosków z opisanych podobieństw i różnic, nakreślając obraz współczesnego szamanizmu syberyjskiego. Analiza przedstawi odpowiedź na pytanie czy obraz szamanizmu syberyjskiego w literaturze polskiej odpowiada obecnemu stanowi zjawiska, podkreślając jakie aspekty są dla nurtu nowymi i które z nich wciąż mogą ewoluować wymagając dalszych badań, jakie zaś są zgodne z modelem tradycyjnym [s. 13].

Wszystko – poza składnią (anakolut w pierwszym zdaniu) – się zgadza, teza odzwierciedla strategię badawczą przyjętą przez Autorkę. Podejście to podszyte jest myśleniem ewo-

lucjonistycznym, zakłada rozwój kultury od form tradycyjnych, niejako „zamrażając” wcześniejsze formy. Na szczęście dalsza analiza zjawiska neoszamanizmu zweryfikuje to podejście i złagodzi opozycję stare – nowe. Niemniej utrzymany zostaje podział „literatura” – kultura „prawdziwa”.

Z kolei rozpoczynając drugą część pracy opartą na badaniach terenowych, Autorka uzupełnia swoją perspektywę stawiając przed sobą następujący cel:

...sprawdzenie, jaki jest stan współczesnego szamanizmu, jego osobliwości, cechy charakterystyczne (...) na terenach powszechnie zamieszkałych. Dzięki temu można było wyraziściej zobaczyć, w jakim stopniu szamanizm odradza się, czy też odrodził, na badanych terenach i jaki jest ogólny stosunek ludności poszczególnych obszarów do tego zjawiska [s. 90].

Teza o odradzaniu się szamanizmu wspomaga zasadnicze postulaty badawcze, pojawia się jednak trochę nieoczekiwanie (choć we wstępie Autorka wspomina, że interesują ją praktyki szamańskie na terenach miejskich). Trudno też nie odnieść wrażenia, że sama Autorka lepiej czuje się w przestrzeni badawczej zarysowanej w drugiej części pracy, niż w pierwszej, a kwestia neoszamanizmu dostarcza więcej ciekawych obserwacji niż nadrzędne porównanie różnych kontekstów poznawczych, które przynosi wnioski dość przewidywalne i ogólne.

Zaskakuje, że wstęp autorstwa skrupulatnej i zorientowanej na konkret Badaczki jest tak pobieżny: *Rys etnograficzny i historyczny obszaru Syberii* zajmuje raptem niepełne trzy strony, a ramy geograficzne zostają rozszerzone do granic możliwości. Następnie Autorka definiuje „podstawowe pojęcia” takie jak szamanizm i neoszamanizm czy szamanizm miejski oraz przedstawia wspomniane założenia i zakres pracy. Brak w tym przypadku jasno określonej perspektywy metodologicznej. O ile można zrekonstruować autorską wizję szamanizmu opartą na pracach Andrzeja Szyjewskiego czy Mircei Eliadego, to nie wiadomo, w jaki sposób analizować chce Autorka zebrane teksty kultury.

Pojęciem podstawowym dla pierwszej części pracy, powtarzającym się w tytułach pierwszych czterech rozdziałów jest „obraz szamanizmu syberyjskiego”. Problemem jest to, że przywołując tak różnorodną ilość tekstów z bardzo różnych czasów, trzeba dookreślić ich charakter. Każda z tych reprezentacji tworzona jest nieco inaczej, w oparciu o inny model i stan wiedzy, a niejednokrotnie w oparciu o inne doświadczenia. Trzeba zatem, w pierwszej kolejności, zaznaczyć różnice gatunkowe pomiędzy poszczególnymi tekstami: czym innym jest reportaż pisany na początku XXI wieku, czym innym dziewiętnastowieczna relacja z podróży, list czy pamiętnik; prace wspomnianej już Marii Antoniny Czaplickiej i Wacława Sieroszewskiego zajmują w tym układzie swoiste miejsce z racji zróżnicowanej formy narracyj-

ne. Tymczasem Autorka z każdego z przywoływanych tekstów „wycina” fragmenty poświęcone szamanizmowi, od czasu do czasu wspominając jedynie o tych różnicach. W rozdziale czwartym, poświęconym literaturze fantastycznej, Doktorantka w ogóle nie wspomina o specyfice utworu literackiego, jedynie „odpytuje” autorów z ich wiedzy na temat szamanizmu. Przydałaby się w tym miejscu refleksja na temat sposobu kreowania świata przedstawionego poparta jakąś teoretyczną inspiracją, np. semiotyką, poststrukturalizmem czy kulturową antropologią literatury.

Również konteksty poszczególnych tekstów zarysowane są bardzo pobieżnie. Autorka bardzo ogólnie zauważa jedynie: „...są to często obserwacje poczynione przez pryzmat własnych uwarunkowań kulturowych piszących ludzi, lecz jednocześnie także i ten rysujący się stosunek wobec wierzeń napotkanych ludów stanowi materiał wyjątkowo interesujący z punktu widzenia kulturoznawcy” [s. 36]. Niestety poza ogólnymi uwagami na temat wartościującej perspektywy poszczególnych autorów nie dowiadujemy się, jaki jest ów stosunek i czym jest on powodowany – a to również powinno zainteresować kulturoznawcę. Jedynie w przypadku działalności naukowej polskich zesłańców Autorka docenia dużą „...ilość konkretnych szczegółów, która nadaje przekazowi charakter czystego, pozbawionego wartościowania autora, opisu etnograficznego” [s. 40]. W tym miejscu również do głosu dochodzi podejście terenowe. Musimy jednak pamiętać, że jakkolwiek dążymy do obiektywizmu, „czystych” kulturowo opisów nie ma. Oczywiście teza o literackości etnografii jest przesadzona i nadużywana, jednak każdy badacz funkcjonuje w pewnym kontekście. Być może zatem warto by było wzbogacić „obraz szamanizmu syberyjskiego” pojęciami dyskursu, tekstu kultury, reprezentacji, konwencji, wzoru lub modelu. W przeciwnym razie ujednoliconą grupę tekstów sprowadzona zostaje jedynie do roli dostarczyciela wybiórczej faktografii lub „zweryfikowana” pod kątem zgodności z ogólnie przyjętym modelem „tradycyjnego” szamanizmu. Tymczasem poszczególni autorzy tekstów analizowanych przez Autorkę tworzą w innym kontekście: w XIX wieku kontekstem jest ewolucjonizm, historiozofia, orientalistyka i orientalizm, Eliade pozostaje pod znaczącym wpływem psychologii głębi, współcześni podróżnicy opisują swoje doświadczenia w czasach swoistej mody na etniczność, okultyzm i neopogaństwo.

Wiele tekstów zostało zanalizowanych przez Autorkę pobieżnie. W tego rodzaju kompilacji zawsze można też upominać się o kolejne teksty. Zaskoczyła mnie na przykład nieobecność sztandarowej pracy Marii Antoniny Czaplickiej pt. *Mój rok syberyjski*, która – wbrew temu, co twierdzi Autorka – została przetłumaczona na język polski. Jest to nie tylko cenne źródło wiedzy na temat szamanizmu, ale też unikalny tekst, łączący elementy monografii antropologicznej i wspomnień z podróży. Dziwi też nieobecność jakiegokolwiek tekstu na temat

Czaplickiej autorstwa Grażyny Kubicy. Z kolei w bibliografii znajdują się napisane w ramach Boasowskiej „The Jessup North Pacific Expedition” monografie Władimira Bogorasa i Władimira Jochelsona – znane zapewne Autorce, ale przywoływane za Czaplicką.

Szukając „opisów etnograficznych” w tak zróżnicowanej literaturze Autorka nie ujawnia, jakie aspekty szamanizmu Ją interesują. Otrzymujemy jedynie opisy obrzędów, powracające wątki kultu niedźwiedzia itp., wszystko to razem tworzy jednak dość eklektyczny – na pewno nie całościowy – model tej tradycji. Odnoszę wrażenie, że Autorka próbowała zrekonstruować pewne zmieniające się wyobrażenia kulturowe na temat Syberii głównie w oparciu o rodzaj i trafność przywoływanej przez poszczególnych autorów faktografii. W efekcie tego podejścia otrzymujemy dość ogólne wnioski:

Dawne relacje pamiętnikarskie czy publikacje naukowców mogą być cenne jako materiał porównawczy, ale nie zarysowują nowych tendencji, nie pokazując obecnego stanu rzeczy. Nie zapelni tego miejsca literatura podróżnicza, która może „przekolorowywać” fakty i historie, nasycać opis subiektywnymi poglądami autora, pobieżnie wybierać albo atrakcyjne dla czytelnika sekwencje czy po prostu zdawkowo nadmieniać o wierzeniach. Nawet jeśli część publikacji tego gatunku przedstawia „szamańskie” elementy obiektywnie, to jest zdecydowanie za mało, by mówić tu o rzetelnym obrazie współczesnego szamanizmu [s. 192-193].

Wydaje mi się, że Autorka przecenia opozycję pomiędzy ogólnie potraktowanymi tekstami literackimi a naukowymi, choć oczywiście jedynie usystematyzowane badania etnograficzne dostarczają szerokiej i pogłębionej wiedzy na temat kontekstualnych zjawisk kulturowych. Byłbym jednak ostrożny np. z przypisywaniem Agatonowi Gillerowi – który jednak znał literaturę nt. „czarnej wiary” – „literackiej przesady” [s. 27]. Wystarczy czasem uważniej wsłuchać się w głos konkretnego autora lub grupy autorów, by dookreślić, jakim celom podporządkowana jest ich „rzetelność”. Wymowny jest na przykład pominięty przez Autorkę podtytuł książki Wojciecha Grzelaka *Ziemia szamanów. Tajemnicze zjawiska Syberii* czy tytuł innej jego książki: *Szamani, mumie, almysy. Tajemnice serca Azji*, by zauważyć, że współcześnie w procesie egzotyzacji (a może jednak oswajania?) Syberii szamanizm płynnie łączy się z narracjami o „śnieżnych ludziach”, UFO i różnych „ukrytych wymiarach”: nie jest to proces – jak chce Autorka – „rozmywania kontekstu”, lecz właśnie jego zagęszczania. Czym innym zatem jest perspektywa badacza kultury, czym innym jej uczestnika. Niemniej skomponowany przez Panią Rudnicką przegląd tekstów pozwala czytelnikowi uświadomić sobie dwie rzeczy: swoistą kulturową otwartość szamanizmu przy równoczesnym dążeniu do zachowania tradycji oraz stopniowo rodzącą się tolerancję wobec tego zjawiska i różne próby jego racjonalizacji.

O ile część pierwsza jest dla czytelnika pewnym wyzwaniem – bowiem częściowo sam musi rekonstruować intencje Autorki – o tyle druga część – lepsza pod względem warsztatowym, kompozycyjnym a przede wszystkim materiałowym – rekompensuje te trudy. Mamy do czynienia z wielostanowiskowymi badaniami porównawczymi, prowadzonymi systematycznie od 2012 r. na obszarze Chakasji, Tuwy, Buriacji, Jakucji oraz na Kamczatce. Autorkę interesuje przede wszystkim współczesny szamanizm, jego trwałość i przemiany. W swoich badaniach bardzo uważnie opisuje kontekst badań (choć być może tak duża ilość badanych kontekstów zaciera czasem ich specyfikę – np. w przypadku Kamczatki). Zwraca uwagę ogromna dbałość Autorki nie tylko o wiarygodność materiału, ale też i o zachowanie etycznego charakteru badań: badania prowadzone były w sposób jawny (co niestety współcześnie nie dla wszystkich jest oczywistością), Pani Rudnicka dba o ich poufność, nie zdradzając danych osób, które sobie tego nie życzyły; Autorka również „...wstrzymywała się czasem od wykonywania zdjęć, oceniając sytuację jako zbyt intymną dla biorących udział w praktykach ludzi” [s. 91] – czytamy w podrozdziale *Metodologia badań terenowych* (który dotyczy właściwie metodyki). Dobrze też, że w dążeniu do przedstawienia możliwie obiektywnego obrazu szamanizmu syberyjskiego, Autorka dystansuje się od perspektywy psychologicznej i – jak sama to określa – „metafizycznej” jako nieokreślonych i groźących wartościowaniem.

Druga część rozdziału piątego poświęcona jest instytucji szamana we współczesnym szamanizmie syberyjskim, trzecia charakteryzuje miejsca szamańskich praktyk. Z analiz Autorki wyłania się spójny, wyrazisty, lecz zniuansowany opis współczesnego szamanizmu. Drugi podrozdział stanowi charakterystykę modelu szamanizmu we współczesnych realiach kulturowych: praktyki, wierzenia i symbolika pozwalają nie tylko poszerzyć „klasyczny” obraz szamanizmu, ale też dają wgląd w rozliczne zjawiska i tendencje współczesnej kultury. Autorka w sposób świadomy dobiera cytaty z wypowiedzi Informatorów, w ciekawy sposób zestawiając je i analizując. Wydaje się, że swoisty eklektyzm szamanizmu nie jest niczym nowym i że w gruncie rzeczy właśnie ta otwartość na wpływy innych kultur czyni tę tradycję tak trwałą. W wypowiedziach Informatorów zarejestrowanych przez Autorkę splatają się pojęcia naukowe, również etnograficzne, wpływy różnych religii, terminologia okultystyczna i psychologiczna. Pani Rudnicka świadomie dokumentuje te tendencje, również odpowiednio dobierając materiał fotograficzny (np. fotografia zamieszczona na s. 102 przedstawiająca symbolikę szamanistyczną, chrześcijańską i buddyjską w przestrzeni domu szamanki). Co ważne, Autorka, zwłaszcza w trzecim podrozdziale, uważnie przygląda się relacjom wewnątrz badanych grup: kto jest, a kto nie jest szamanem w ich mniemaniu i dlaczego; cenne są

zwłaszcza obserwacje dotyczące relacji pomiędzy różnymi grupami szamanów w trakcie trwania festiwali. Wszystko to pozwala Autorce zrekonstruować szeroką kulturową funkcję szamanizmu, nie sprowadzając go jedynie do obszaru wierzeń i praktyk religijnych; jak zauważa, nawet rekonstruowane praktyki sprzyjają podtrzymywaniu tradycji [s. 192]. Mimo to nie zawsze jest jasne, jaka jest różnica pomiędzy szamanizmem i neoszamanizmem, chociaż w toku narracji Autorka stwierdza, że neoszamani „...to tacy, którzy wierzą w istnienie szamańskich zdolności w każdym człowieku, czy też tacy, którzy używają całkiem nietradycyjnych metod dla swoich praktyk i nie uważają za konieczne występowanie inicjacji szamańskiej” [s. 109].

Trzeci podrozdział przedstawia różne miejsca praktyk szamańskich: „miejsca mocy”, siedziby organizacji skupiających szamanów, domy „klientów”, festiwale, warsztaty, wyieczki. Wspólnym mianownikiem jest w tym przypadku nie tylko przestrzenny wymiar poszczególnych aspektów omawianego fenomenu, ale przede wszystkim jego charakter instytucjonalny (w rozumieniu Bronisława Malinowskiego). Ten przekrój pozwala dostrzec, że neoszamanizm niejedno ma imię i przyjmuje różne formy w zależności od kontekstu: podtrzymuje lokalną tradycję, zmienia się w spektakl, staje się narzędziem psychoterapeutycznym. Można przyjąć zatem, że przeprowadzone przez Autorkę badania dookreślają przede wszystkim funkcję kulturową współczesnego szamanizmu.

Główną zaletą pracy jest jej aspekt faktograficzny: przeprowadzone badania terenowe dostarczyły bogatego materiału, który pozwolił Autorce w sposób możliwie szeroki opisać współczesny syberyjski szamanizm oraz zanalizować różne jego aspekty. Gdyby Doktorantka sięgnęła po inspiracje teoretyczne, z pewnością udałoby się Jej przeprowadzić nieco bardziej pogłębioną interpretację tego kulturowego fenomenu. Prowadzona przez Autorkę narracja dowodzi, że wiele wie Ona na temat szamanizmu, jednak zaplecze teoretyczne jest w drugiej części obecne niejako między wierszami. Przykładowo, doskonale sprawdziłaby się do interpretacji poruszanych przez Autorkę problemów teoria rytuału autorstwa Victora Turnera; ważna jest w tym przypadku również kwestia relacji pomiędzy dziedzictwem kulturowym a tradycją (czy neoszamanizm to tzw. tradycja wynaleziona?); z kolei w przypadku charakterystyki miejsc, w których praktykowany jest szamanizm warto by było zastanowić się nad charakterem przestrzeni – tutaj kategoria krajobrazu kulturowego lub przynajmniej kategoria przestrzeni sakralnej dookreślona przez znanego przecież Autorce Eliadego byłyby nieoceanione. Tymczasem niektóre pojęcia etnograficzne pozostają niedookreślone – jak np. animizm, który ostatnio przeżywa swoisty renesans w badaniach antropologicznych i wydaje się być kluczem do zrozumienia szamanizmu. Odnośnie zmiany i trwałości szamanizmu war-

to sięgnąć do prac Izoldy Topp i Ewy Nowickiej, które poruszają – często dookreślają – interesujące Autorkę problemy w oparciu o badania terenowe. Przedstawiam te propozycje nie dlatego, że domagam się „książki telefonicznej” autorów i teorii, lecz po to, aby pokazać duży potencjał materiału badawczego zgromadzonego przez Autorkę, który nie został w pełni wykorzystany, choć – podkreślam to zdecydowanie – stanowi cenny opis współczesnego szamanizmu, może być wykorzystywany jako materiał porównawczy i inspirować do dalszych badań. Uważam, że badania terenowe są zdecydowanie rdzeniem współczesnej naukowej refleksji nad kulturą, jednak nie można ich całkowicie oddzielić od namysłu teoretycznego.

Strona językowa pozostawia w pracy wiele do życzenia. Liczne usterki stylistyczne i składniowe utrudniają lekturę. Autorka nadużywa kolokwializmów, zdarza się jej błędnie stosować frazeologizmy, związki składniowe (np. zamiast „w trakcie święta” – „na święcie”), bywa nawet że błędnie stosuje termin („choroba nieznannej etymologii” [s. 104], gdzie kontekst sugeruje raczej „etiologię”). W drugiej części pracy jest mniej usterek językowych, co zdaje się potwierdzać, że w tym aspekcie swoich badań Doktorantka czuje się najpewniej. Podkreślić warto, że opis zjawiska układa się w dość płynną narrację, a Autorka umiejętnie łączy wypowiedzi Informatorów z własnymi obserwacjami, co świadczy o dobrym opracowaniu materiału terenowego. W warstwie edytorskiej pojawia się błędny opis bibliograficzny artykułów opublikowanych w czasopiśmie. Dodatkowo sugerowałbym nie używać w stosunku do Informatorów archaicznego nieco określenia „krajowcy”; wprawdzie Kirsten Harstrup stwierdza, że wszyscy jesteśmy tubylcami, ale słowo „krajowiec” niesie z sobą historyczne konotacje swoistego egzotyizmu i ma odcień etnocentryczny. Jak już wspominałem, na uwagę zasługuje ciekawy, dobrze dobrany materiał zdjęciowy.

Reasumując: rozprawa pt. *Szamanizm syberyjski wczoraj i dziś w polskiej literaturze i badaniach naukowych* autorstwa Pani mgr Alicji Rudnickiej przynosi wartościowy opis współczesnego zjawiska kulturowego, jakim jest szamanizm i neoszamanizm syberyjski, który pozwala rozpoznać, a przede wszystkim dookreślić wiele problemów kulturoznawczych. Pomimo wskazanych mankamentów teoretyczno-kompozycyjno-językowych uważam, że praca spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i może stanowić podstawę do przyznania Pani mgr Alicji Rudnickiej stopnia doktora nauk humanistycznych w dziedzinie kulturoznawstwa, wobec czego przychyliam się do dopuszczenia rozprawy do dalszych etapów procedury.



Bytom, dn. 10 stycznia 2019 r.